

GAZETA

LEGnicka

Nr 67

Czwartek, 18 lipca 1991 r.

Cena 1000 zł

Szykują się wyłączenia energii elektrycznej!

Jak nas poinformował pan Antoni Grabowski - kierownik wydziału obsługi klientów, Zakład Energetyczny postanowił przestać tolerować dłużników.

- Z zapłatami za energię elektryczną zalega nam około 250 dłużników i sytuacja nie jest wesoła. Nam się nie płaci, a tym samym pogarsza się nasza sytuacja, bo mamy coraz większe trudności w zakupie energii. Rozesłaliśmy telexy do większości dłużników, określiliśmy termin zapłaty, a w przypadku nie wywiązania się z terminów - będziemy zmuszeni wyłączyć dopływ prądu...

Na pierwszym miejscu wśród dłużników znajdują się Zakłady Kuziennicze i Naprawy Maszyn w Jaworze - 2 miliardy złotych. Za nimi plasują się: Cu-

krownia Głogów - 400 mln, legnicka Chłodnia Składowa 300 mln, głogowska FAMABA - 150 mln. I tym zakładom zostanie wyłączony dopływ energii w pierwszej kolejności...

(zj)

Dotychczas dłużnicy liczyli na pobłażliwość Zakładu Energetycznego. Obojętnie czy z tytułu popiwku czy dywidend - zaleganie z tego typu długiem oznaczało nic innego jak zablokowanie przez bank konta. Ratowało się sytuację na linii: zakład-bank, kosztem narastania długu w Zakładzie Energetycznym. Teraz przyszła kryzys na matyska. Najbliższe tygodnie zapowiadają się dla wielu legnickich firm bardzo dramatycznie.

POWRÓT NOŻOWNIKA?

16 lipca o 13.30 w centrum Legnicy, niedaleko Megasamu, do idącej na zakupy Danuty C. podszedł młody, ok. 24 letni mężczyzna. Przystawił on kobiecie do gardła ostrze noża sprężynowego. Wyrwał jej z ręki 450

tys. zł i zbiegł w kierunku zamku piastowskiego. Natychmiastowy pościg nie przyniósł jednak rezultatów. Bandzior zniknął bez śladu.

Policja dysponuje portretem pamięciowym napastnika.

RING WOLNY

Jeden z wojewodów, badając kaskadę, planuje oddać wolne lokale sklepowe bezrobotnym. Chyba za karę i w porozumieniu z lokalnymi bankami. Nikt nie chce kredytów dobrowolnie? Przecież stopa procentowa zmalała.

Znam miasteczko w poznańskim, gdzie na 7-tysięcy mieszkańców przypada 75 sklepów. Bywa, że ularg w butikach znajomego jest zerowy. Zdrowa konkurencja i wolny rynek szybko tę uregulują. Nie chcę być złym prorokiem, ale właśnie w tym rejonie odnotowano kilka samobójstw rzemieślników.

Knapię na poziomie otworzył kolega pod Złotoryją. Nie obyło się bez kredytów, podatki niemałe, a i plany na przyszłość ambitne (konsumpcja, hotel), ceny więc nie należą do najniższych. Ale już sama możliwość wyboru jednego z dwudziestu oferowanych gatunków piwa, to nie to samo, co podrzędna pijalnia z

kuflowym twórcem czy "Mini bar" w wagonie kolejowym (napis jako żywo przypomina "brak światła") w pobliskich Wilczycach. Opłaty nieporównywalne, odpowiedzialność również, bo przecież łatwiej zwinąć budkę przy drodze niż zlikwidować solidnie wybudowany, dobrze wkomponowany w krajobraz zajazd.

Na drogach całego kraju mnóstwo polowych kuchni z gorącą kiełbasą. Szybko i tanio, a przede wszystkim byle jak. Nikt wókol nie sprząta, san-epid. nie zagłada i jeśli mi ktoś powie, że to jest właśnie przedsiębiorczość, to ja zamiast pracować w jakiejś spółce, czy na tradycyjnej biurowej posadzce z małą czarną przed, w trakcie i pod koniec pracy, wybieram masę. Małą, lokalną, na wariackich papierach. Za dziesięć lat dorobię się większej

Fighter

Powrót cenzury

Nowa władza coraz bardziej przyswaja sobie stare komunistyczne nawyki. M.in. te dotyczące komunikowania się ze społeczeństwem. Wczoraj zadzwoniłem do Urzędu Miasta w Głogowie licząc na uzyskanie informacji. Miałem przyjemność (?) rozmawiania z kimś przedstawiającym się jako sekretarz UM. Pan ów poinformował mnie, że:

a) telefonicznie nie poda, bo nie wie na 100 procent z kim rozmawia, no pewnie, bo istnieje podejrzenie, że może rozmawiać z kryptokomunistą...
b) najlepiej przesłać do Urzędu telexem kilka pytań, to po jakimś czasie tutejsza władza odpowie...
c) a w ogóle to Zarząd Miasta decyduje do jakiej gazety można podać tę czy tamtą informację.

Brawo po stokroć. Podobny styl komunikowania obrali wcześniej włodarze Lubina. Też marzy im się cenzurowanie informacji i tekstów. Popieramy gdyż jest to jedyny sposób na uniknięcie ukazania prawdziwego wizerunku nowej władzy ze starymi nawykami...

Porządki na targowisku

We wtorek funkcjonariusze legnickiej policji przeprowadzili działania represyjno-porządkowe na targowisku miejskim przy ul. Partyzantów. Dziesięć osób ukarano mandatami karnymi na sumę 750 tys. zł. Zatrzymano dwóch nieletnich na gorącym uczynku kradzieży. Wszczęto wobec nich postępowanie karne. Zabezpieczono mienie wartości 460 tys. zł.

HIENY CMENTARNE

Na cmentarzu komunalnym w Legnicy znowu zjawily się hieny cmentarne. Z jednego z grobów skradziono 16 lipca br. krzyż z czarnego, szwedzkiego marmuru. Wartość złodziejskiego łupu wyniosła 15 mln zł.

Miejmy nadzieję, że to odrażające przestępstwo zostanie ukarane, a policja zatrzyma zerujących na ludzkiej tragedii.

DZIŚ W NUMERZE

* Europejczyk * Cuda na targu * Wraca cenzura * Byłem narkomanem * Rusza piłkarska karuzela *

Blamaż legnickich parlamentarzystów?

Już jutro rozstrzygną się losy naszej przedwyborczej sondy - "czy zaufałyby im jeszcze raz". Nadeszło ponad 450 kuponów, co biorąc pod uwagę niemowlecy wiek naszej gazety, a także fakt, że jesteśmy w środku sezonu urlopowego, nie jest rezultatem złym. Ogłoszenie wyników sondy jutro, a już dziś musimy obwieścić naszym parlamentarzystom, że ich dotychczasowe osiągnięcia na forum (Senatu i Sejmie) nasi Czytelnicy oceniają bardziej niż krytycznie. Ale więcej szczegółów w jutrzejszym numerze. Jutro też podamy listę nagrodzonych osób.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- Sąd Rejonowy uwięził J. Urbana od zarzutu rozpowszechniania pornografii.
- Premier J.K. Bielecki oraz szef rządu krajowego w Brandenburgii M. Stolpe podpisali akt założycielski Uniwersytetu Europejskiego we Frankfurcie nad Odrą.
- Nie stabilnie napięcie w Chorwacji. Nadal odnotowuje się potyczki zbrojne. Trwa exodus Serbów z Chorwacji i Słowenii. Dotychczas swoje domy opuściło 13 tys. Serbów.
- W Leningradzie wylądował samolot - intruz, pilotowany przez obywatela Niemiec.
- Zaostrza się sytuacja na granicy

pakistańsko - indyjskiej. Ma miejsce ostrzał artyleryjski nadgranicznych miejscowości.

• W czasie obrad w Londynie szczytu siedmiu zachodnich potęg gospodarczych nie sprecyzowano planów pomocy dla krajów Europy Środkowej i Wschodniej.

• USA opuszczają największą bazę na Filipinach, w miejscowości Clark. Decyzja ta wynika ze zniszczeń jakie spowodowała erupcja wulkanu Pinatubo.

• Już 580 przedsiębiorstw obsługi rolnictwa utraciło zdolności kredytowe. Bank Gospodarki Żywnościowej nie widzi dla nich możliwości sankcji ekonomicznej.

GALERIA SATYRYKONU



z sądowej sali

Bawili się do rana. Chlali praktycznie na umór. Naprawdę nikt nie wiedział, kto przespalił się z Krystyną. Zresztą - czy warto tym zaprzętać sobie głowę? Wszak mógł to zrobić każdy...

Dziewięć miesięcy później Krystyna powiła syna. Kto jest jego ojcem? To pytanie jest najważniejszym w naszej, dzisiejszej "sali sądowej".

Krystyna w pierwszej wersji posądziła Marka. Kiedy ten zaprzeczył i to zdecydowanie, stwierdziła, iż równie dobrze jak Marek ojcem małego Kazia mógłby być

Adam, człowiek poważny, z tak zwanej sfery biznesu.

Aby ustalić ojcostwo należało przede wszystkim pobrać krew od przypuszczalnych ojców. Okazało się, że obaj mają tę samą grupę, te same składniki krwi i DNA!

Sąd uznał, że ojcem małego Kazia jest pan Marek. Ten jednak wypierał się jak mógł. Nie chciał skandalu w rodzinie. Co powie żona?

Prawdziwym ojcem poczuł się natomiast Adam, któremu mocno doskwierała samotność. Od wyroku sądowego nie ma jednak odwołania.

RUMUNI I ROSJANIE W LUBINIE

Ostatnio pojawili się w Lubinie Rosjanie i Rumuni. Za miejsce postępu i noclegu wybrali sobie łakę za Zespołem Szkół Górniczych, na której akurat było siano. Śpią zatem pod chmurką, a przy okazji dewastują okoliczne działki. I jakoś nikomu to nie przeszkadza.

Rosjanie zajmują się do prac sezonowych za śmieszne wynagrodzenie. Handlują też na miejscowym bazarze. Rumuni natomiast zebrają po domach - chodzą z dziećmi od

mieszkania do mieszkania blagając o jałmużnę. Dobierają się parami kobieta i dziecko. Zdarza się, że dziecko wypożycza się od lubińskich Cyganów (jak dowiedzieliśmy się, obowiązuje taryfa 50 tys. zł za wypożyczenie dziecka na dwie godziny). Widocznie jest to zajęcie opłacalne.

Rumuni (mężczyźni) przesiadują na skwerach i bazarze. Pewnie czekają na lepsze czasy.

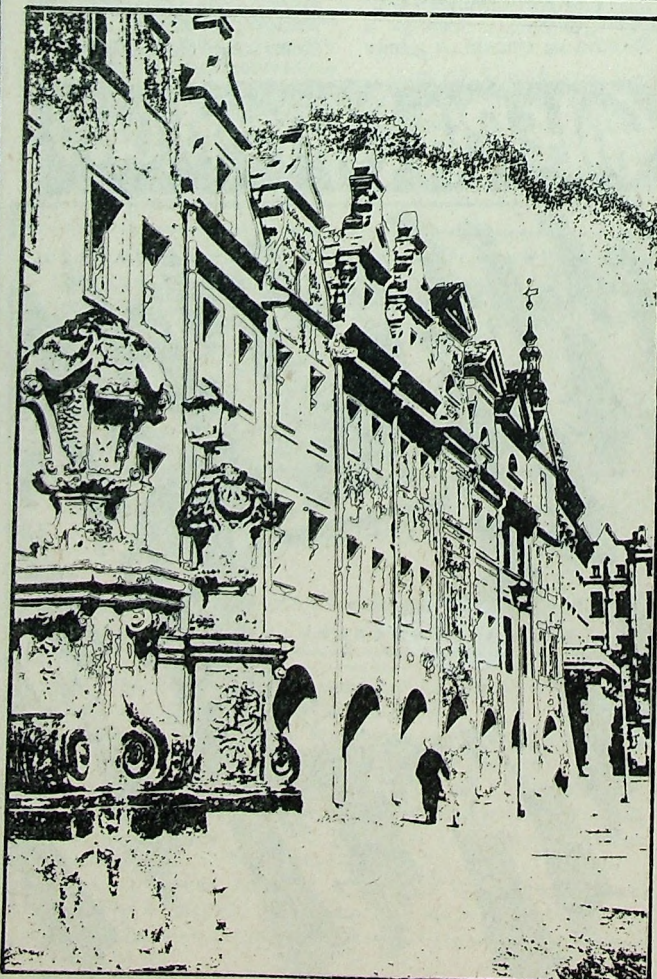
(ted)

HOTEL G.O.S.

Lubin
ul. M.C. Skłodowskiej
oferuje:

pokoje 1,2 osobowe oraz apartamenty o wysokim standardzie (TV Sat)
Ceny konkurencyjne
Restauracja czynna od 9.00 do 22.00 z możliwością dostosowania czasu pracy do życzeń gości hotelowych (grupy zorganizowane).
ZAPRASZAMY

Dawna Legnica w obiektywie Mieczysława Pawełka



Legnica, 1959 r. Kramy Śledziowe

"Pionier" donosi:

Niszczymy ślady niemieczyny

Zburzenie pomników Wilhelma i Fryderyka w Lignicy

Lignica (LW) - W niedzielę, dnia 18 listopada miała miejsce w Lignicy podniosła uroczystość. Oto przy udziale władz, przedstawicieli partii, miejscowego garnizonu Wojsk Polskich, harcerstwa i całego społeczeństwa lignickiego, dokonano zburzenia pomników Wilhelma I i Fryderyka. Jakże inaczej wyglądał ten moment od smutnych chwil, kiedy zwyrodniałe pachołki Hitlera burzyły pomniki Warszawy, Krakowa i innych miast polskich. Tam: złodziejski napad, tu: zasłużony odwet. W słoneczne niedzielne przedpołudnie, tłumy ludzi, zwarte szeregi zielonych mundurów, otoczyły ciężki ponury pomnik. W ciszę jaka zaległa, padły gromkie słowa krótkich, żołnierskich przemówień. Mówcy wypowiedzieli to wszystko, co czuły serca zebranych. Przemawiał prezydent plk. Myrek, delegat PPR, ob. Bulicz, delegat PPS, ob. Sulima, oraz lektor Wydziału Polit. Wychow., ppor. Kulik. Zabrzmiały dźwięki hymnów narodowych polskiego i radzieckiego. Potem przy dźwiękach roty, runął symbol pruskiej buty. Ostrze "pickelhaubu" wbiło się głęboko w ziemię. Zerwała się burza oklasków. A na pustym cokole wnet zamigotał czerwony harcerski proporzeczek. W pochodzie ruszyli wszyscy na plac Słowiański by dokończyć dzieła.

Przyszła kolej na Fryderyka, o złośliwym obliczu mieszczaucha niemieckiego. Jeszcze raz zebrani przeżyli to samo uczucie głębokiego triumfu. Tu przemawiał wice - prezydent ob. Lambrrecht oraz st. lektor Wydziału Pol. Wychow. ppor. Ginda. Po uroczystości odbyła się defilada Wojsk Polskich. Wielkim ciężarem przytaczała atmosferę Lignicy obecność dwóch pomników, ciężar ten został zdjęty. Miasto odetchnęło.

"Pionier" nr 79, wtorek 27. XI. 1945r.

STRAGANY NA TYSIĄCLECIA

Niegdyś ulica Tysiąclecia w Lubinie była zamieniona na bazar. Mieszkańcy jednak pisali petycje, skarżyli się w prasie i chodzili po urzędach, żeby pozbyć się handlarzy. Wiadomo, handel uliczny wiąże się z kupą śmieci i odchodów. Władze miasta zdecydowały się więc na przeniesienie bazaru.

Ostatnio na Tysiąclecia pojawiły się stragany (tzw. szczęki). Widać albo mieszkańcom, albo władzy handel w tym miejscu przestał przeszkadzać. Złośliwi lubinianie twierdzą, że przyczyna umiejscowienia tu straganów tkwi gdzie indziej. Ponoć wszystko jest do załatwienia.

(ted)

Camp w Legnicy?

Niedawne upały spowodowały, że legniczanie szukali ochłody w nie najczystszej Kaczawie. Niektórzy lokalni turyści, organizowali nawet małe miasteczka namiotowe i spędzali nad wodą kilka dni.

Migawki - Kaczawki

Sumienie go gryzło - znalazł stomatologa.

Ślawian

Więści z legnickiego Ratusza

* Kolegium Rady Miejskiej w Legnicy na nadzwyczajnym posiedzeniu w dniu 15 lipca br. - zwołanym na wniosek Stowarzyszenia Kupców Legnickich postanowiło odrzucić wnioski o zwolnienie nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w/s zmiany funkcji parkingu położonego przy ul. Zamkowej na miejsce sprzedaży placowej.

Kolegium uzasadnia swoją decyzję tym, że RM zmieniając po raz pierwszy (w roku ub.) funkcję parkingu na miejsce sprzedaży placowej, zakładała kolejne terminy funkcjonowania "Manhattanu" Rada Miejska zobowiązała Zarząd Miasta do przygotowania programu dot. zagospodarowania "starych" targowisk i utworzenia nowych miejsc sprzedaży targowej w mieście.

Na Sesji w dniu 4 lipca br. ZM przedstawił informację na temat realizacji nowych placów targowych, co spowodowało, że radni zadecydowali o nie przedłużaniu handlu na "Manhattanie" i jego ostatecznej likwidacji. Na Kolegium Rady w dniu 15 lipca br. p.o. Prezydenta Miasta Edward Jaroszewicz zapewnił, iż w mieście jest dostateczna ilość miejsc targowych i kupcy z "Manhattanu" nie pozostaną bez pracy.

Targowisko na ul. Izerskiej zostanie ostatecznie oddane do użytku do końca lipca, gdzie przygotowano 41 stanowisk handlowych. Natomiast targowisko przy ul. Paderewskiego - już funkcjonujące - dys-

ponuje - co miesiąc - 38 stanowiskami handlowymi (kasetony, wozy ciężarowe i dostawcze do 2,5 t) oraz 20 stanowiskami pod pawilon typu "Wis-Standard", których dotychczas sprzedano 14, a na pozostałe sześć zostanie zorganizowany przetarg.

Ponadto Kolegium uznało, iż aktualnie miasto dysponuje dużą ilością wolnych placówek handlowych i nie ma przeszkód, by handel uliczny przenosił się do lokali spełniających wymogi sanitarne i estetyczne. O przywrócenie parkingu jego pierwotnej funkcji walczą zmotoryzowani mieszkańcy, jak i przyjezdni, gdyż jednym z problemów miasta jest brak w centrum parkingów.

* W okresie letnim ze względu na przerwę wakacyjną, powodującą niską frekwencję dzieci uczęszczających do przedszkoli, wprowadzono w miesiącu lipcu i sierpniu dyżury pracy placówek w mieście.

W lipcu czynnych jest 6 przedszkoli, tj. przy ulicy Piekarskiej 16, Elżbiety 8, Ślubickiej, Ciołkowskiego 1, Wandy i Karkonowskiej; natomiast w sierpniu czynnych będzie 7 przedszkoli: przy ulicy H. Sawickiej 4, Oświęcimskiej 20, Ściegiennego 21, Wlk. Niedźwiedzi, Tatrzkańskiej, Witkiewicza, Marynarskiej. Liczba dyżurujących przedszkoli w pełni zaspokaja potrzeby zapewnienia opieki dzieciom.

W nieczynnych placówkach prowadzone są niezbędne remonty i konserwacje obiektów.

POKAZ KASKADERÓW

Z
ODESSY

Stadion Miejski w Legnicy 20.07.1991 godz.17.00

Gazeta Legnicka - M.K.S. "Mieść"

Kupon upoważnia do zakupu biletu ulgowego.

OŚMIORNICA ZACISKA MACKI

Opchnąć brylant to żadna sztuka. Prawdziwy Ośmiornicowy handel polega jednak na tym, żeby wycisnąć co się da. Zbyszek wie kto w Legnicy ma pieniądze i bogatych znajomych. - Wojtek, zadzwoni do P.I. powiedz, że będę u niego za pół godziny. Niech przygotowuje 8 baniek zaliczki. Kamyk dostarczę mu jutro.

Zaliczkę wziął nie tylko od P. W sumie cztery osoby, które zdążyły się już zaprzyjaźnić z przedstawicielem Ośmiornicy bez wahania wykładają pieniądze. Jest wśród nich Sasza. Sasza wie, że za kilka miesięcy będzie szkolił młodych radiotelegrafistów w Berlinie. Rzucił kamykiem przez mur, to żaden problem. W markach wyjdzie tego z 6 tysięcy. A na razie nawet lepiej, jeśli brylant zostanie u Zbyszka. Współlokator Saszy nie wie o niczym i za często pije.

Zbyszek jest już trochę zdenerwowany. Z Igorem ustalił, że przy najbliższym kursie na zachód wsiada do samolotu. Nie powiedział jeszcze o tym Krystynie. Bábaurna wpadnie w panikę i narozrabia.

Dwa razy dzwonił Sasza. Chce koniecznie zobaczyć kamyk. Pieniądze ściągnięte od frajerów zaczynają

trochę parzyć. Nie wiadomo kiedy Igor polecie do Niemiec. Cholera mogło by znaleźć się cokolwiek do Czechosłowacji. Tam też ma układy. Pomogliby wyjechać do Austrii. Pal sześć, obiecał, że zabierze trochę samtexu i po ktopocie. Towar można w każdej chwili wyrzucić i tak będzie obładowany walutą i brylantami.

Igor jest także zaniepokojony. Dwa razy były loty do Moskwy i dwa razy poleciał ktoś inny. Padażdzi - mówi komendant, musisz odpocząć. Nalatał się. Daj popracować innym. W wie nawet kto lata zamiast niego. W dodatku rezydent KGB, z którym wypili morze wódki odwołany został w trybie pilnym do kraju. Co się za tym kryje?

Sasza już wie, że nie pojedzie do Berlina. Zmieniono zupełnie plan szkoleń. Normalni wojskowi nie będą już jeździć na zachód. Wszystkie transporty naszpikowane są agentami KGB. Coś się szykuje. Trzeba tylko odzyskać brylant, bo w każdej chwili mogą go odwołać do macierzystej jednostki za Uralem.

T.J.
(odn.)

Opalenizna bez oparzeń...

Wszystkie poważne firmy kosmetyczne proponują po kilkadziesiąt specyfików wspomagających bezpieczne opalenie. Bezpieczne, bo letnie oparzenia skóry, mogące skończyć się poważnymi konsekwencjami, nie należą do rzadkości. U nas co prawda pojawia się wiele kosmetycznych specjalistów, ale wciąż nie możemy mieć pewności, czy te proponowane przez setki groszowych importerów zasługują na nasze zaufanie.

Może wobec tego wydać trochę więcej pieniędzy i kupić kosmetyki naprawdę dobre. Przypominamy, że wszystkie maści, pasty, kremy i żele należy przechowywać w lodówce, gdyż jak wszystkie produkty ulegają z czasem zepsuciu.

PAYOT: dwa warte polecenia specyfiki: płyn i olejek do opalania. Powodują, że nasza skóra jest cały czas dobrze nawilżona i nawet pod wpływem promieni słonecznych nie nabiera mało estetycznego "połysku". Świadczy to o tym, że pory skórne zachowują swoje właściwe funkcje.

CLUB MED: ta turystyczna w zasadzie firma proponuje 21(!) produktów do wykorzystania przy opalaniu. Wszystkie gwarantują zdrowe opalenie.

CLARINS: żadna inna firma kosmetyczna nie potrafiła dobrać tak wspaniałych zestawów zapachowych dla swoich wyrobów "słonecznych". Poza, tym działanie ochronne tych specyfików uaktywnia się wraz ze zwiększającym się natężeniem światła słonecznego.

JEAN PATOU: laboratorium istniejące od 1927 roku. Uwaga, ta

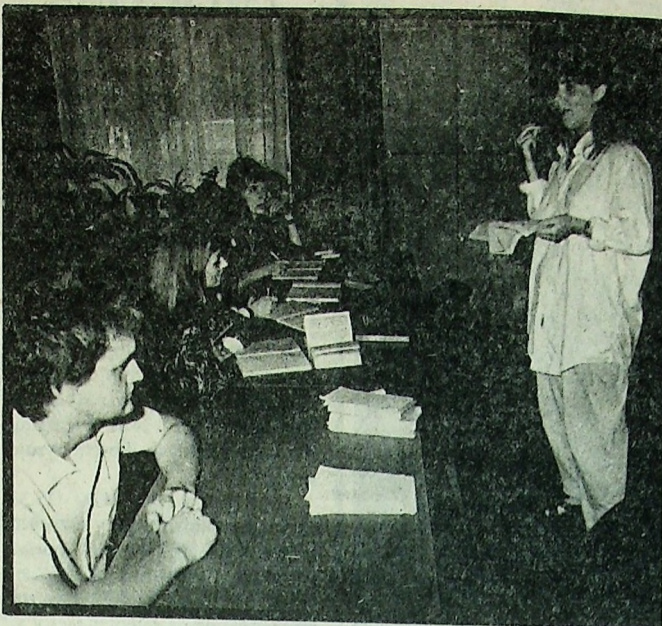
firma specjalizuje się w produktach intensyfikujących opalenie, nie powinny więc używać ich osoby o wrażliwej skórze.

YVES ROCHER: mało chemii, dużo ekstraktów naturalnych. To utrzymujący się od wielu lat trend firmy. Ich produkty w żadnym przypadku nie zahamują oddychania skórno. Utrzymują też stałą wilgotność skóry.

Niezależnie od tego, jakich kosmetyków będziemy używać, należy pamiętać, że "bierne" opalenie rozpoczynamy już na tydzień przed położeniem się na plażę. Dbając o to, aby nasza skóra nie była nigdy sucha, uaktywniamy pigment, dzięki czemu unikniemy fazy "raka" po pierwszym kontakcie z intensywnym słońcem. Nie ma sensu zabieranie kosmetyków (dobrych!) na plażę. Smarujemy się przed wyjściem z domu, pamiętając aby produkty wklepywać na czystą, świeżą skórę. Nawet krótkie przejście po plaży w celu znalezienia odpowiedniego miejsca, bez odpowiedniego zabezpieczenia, może skończyć się poparzeniem! Przypomnij jeszcze na koniec, że nie powinniśmy pozostawać na plaży w okresie kiedy słońce jest najbardziej intensywne. Czyli w przypadku plaż europejskich między 13 a 15. Nic nam to nie da, poza bólem głowy i poparzeniami.

Przyjemnego i zdrowego opalania! Wszystkich entuzjastów kąpień słonecznych prosimy o podzielenie się ze swoimi doświadczeniami z redakcją. Będziemy je przekazywać "nowicjuszom" na naszych łamach.

Angielski lepszy od rosyjskiego



Jeszcze trzy dni trwać będzie kurs języka angielskiego zorganizowany przez Wojewódzki Ośrodek Metodyczny w Legnicy. Kurs trwa od początku lipca, wykładowcami są fachowcy z Wysp Brytyjskich, zainteresowanie jest spore, zwłaszcza wśród byłych speców od rosyjskiego. Sprawna organizacja plus ogromne zaangażowanie "uczniów" sprawia, że już teraz można pisać o pozytywnych stronach kursu.

OBYWATEL EUROPY?

(2)

Krzysztof M. zatrzymany na przejściu granicznym w Goerlitz traktowany był przez władze niemieckie jak groźny przestępca. Zwięzienia w Chemitz 24 czerwca (poniedziałek, imieniny mamy Krzysztofa) przewieziono go do kryminału w Gerze. Stąd natomiast 27 czerwca (czwartek) przetransportowano go do Magdeburga, a 1 lipca znalazł się w pierdlu słynnego Hanoweru.

Krzysztof M. próbował wyjaśnić, pisać do konsulatu polskiego w Koeln, prosić o kontakt z Polską. 29 czerwca miał podpisać kontrakt opiewający na sumę pół miliarda złotych. Czuł, że traci wszystko. Bał się, że ktoś go wpłatał w dziwną sprawę. Rozmyślał dniami i nocami. Zaglądał w gwiazdy. Chciał zrozumieć, co tak naprawdę się stało.

W piątek, 5 lipca Krzysztof miał stanąć przed sędzią śledczym w Hagen. On to przecież go oskarżył. Może zatem wyjaśni się chociaż powód zatrzymania Krzysztofa.

4 lipca ów sędzia zadzwonił lub teleksował do Hanoweru, że zatrzymanie Krzysztofa M. okazało się pomyłką. Należy zwolnić go więc niezwłocznie i przysłać do Hageny dokument wyjaśniający, że jest czysty, jak ła... Wręczono mu bilet na zwykły pociąg i pojechał do Hagen... pośpieszonym, bo zwykle nie jeździły na tej trasie. Szybko wyczał go niemiecki konduktor i Krzysztof M. zapłacił 10 marek kary. Wiadomo, porządek musi być.

Sędzia śledczy wręczył Krzysztofowi M. dokument oczyszczający go z zarzutów niemieckiego wymiaru sprawiedliwości. O przeprosinach, czy też słowach wyjaśnienia pan sędzia nie był łaskaw pamiętać. Cóż, Europa ma swoje zwyczaje. Weisnął pan sędzia Krzysztofowi M. bilet do Goerlitz. Niech sobie jedzie po Ładę. A dalej może robić, co chce.

On marzył tylko o jednym. Wydostać się z tego kraju. Żadnych zakupów, żadnych samochodów dostawczych. Miał dość Niemców.

W Urzędzie Celnym w Goerlitz nikt sobie już nie przypomniał "niebezpiecznego przestępcy" Krzysztofa M. Ba, nie było też śladu po samochodzie, dokumentach i kluczykach. Po prostu nie było sprawy.

I zaczął się kolejny koszmar. Krzysztof M. pokazał kwit przyjęcia

samochodu przez niemieckie służby celne. Widniał na nim podpis celnika o nazwisku Jurk. Policjanci kazali mu przyjechać na drugi dzień o 8 rano. Nie powiedział natomiast, gdzie ma przeczekać tę noc.

Jakoś przespał na dworcu kolejowym i w parku miejskim. Czuł się już dostatecznie upodlony. Takich noclegów zaliczył jeszcze kilka. Odnalazły się jednak jedynie dokumenty i kluczyki. Samochód jakby zapadł się pod ziemię. Zresztą Niemcy oznajmili Krzysztofowi M., że to jest jego problem. Wspanialomyślnie pozwolili mu zatelefonować do konsulatu. Ale i tutaj powiedziano mu, że to jego sprawa, że sam ma ją załatwić i przesać dokumenty z tego załatwienia do konsulatu, że jest niepoważny. Nikt nie chciał mu pomóc. Nawet z racji tego, iż był obywatelem kraju, który konsul reprezentuje. Krzysztof M. załamał się całkowicie.

W końcu policja niemiecka wszczęła poszukiwania granatowej łady 1500 i kazała zgłosić się za dwa tygodnie. Krzysztof M. powrócił do Lubina. Góły i smutny - bo był w Europie. Policjanci lubińscy ucieszyli się bardzo. Zguba przecież się znalazła. Czyli sukces... O pomówieniach i domysłach zrobiło się cicho. Nie szukano już nieślubnych dzieci.

Krzysztof M. mówi, że cała ta zadyma wprowadziła wiele zamieszania w jego życie. Mama choruje na serce. Kilkrotnie mdlała. Musi ją leczyć.

Sprawę niemieckiego nieporozumienia rozpatruje adwokat.

Może coś odzyskam. Na szczęście pozostały mi zdrowe ręce - mówi Krzysztof M. - Ręce obywatela Europy. A niech to szlag trafi.

Tomasz Szewczyk

Legnickie targowisko

Spiker odczytuje kolejny komunikat reklamowy: sprzedam trzyletnie audi za przyzwoitą cenę. Po lewej stronie kwitnie handel walutami wszystkich krajów.

- Wie pan jak jest - tłumaczy domorosły cinkciarz. - W mieście są kantory i zastój w interesie. Tutaj można się odkuć. Głównie to Ruscy kupują. Da się wyżyć.

Przy straganie rozpoczęła się właśnie bójka. Tnie się nożami dwóch Cyganów i chyba Rosjanie. Nikt nie reaguje. Jedyne właściciele okolicznych stoisk zakrywają towar, aby przypadkiem krew nie zaprząskala im towaru. Tylko ustalono strefę handlowych wpływów...

Znow głos spikera: - Nowiutki lodóweczki z kraju rajy od Gorbiego sprzedają były oficer sowieckiej armii... Trochę śmiechu. Więcej zainteresowania, bo to towar idący na pniu ze względu na niewysokie ceny.

- Była tu chyba latem taka jedna gigantówka, ponoć przyjechała aż z Gdańska. Chyba młoda, z dowodu stało, że ma 34 lata, ale wyglądała dużo gorzej. Wywiesiła reklamę, że uprawia miłość po francusku. Brała 200 marek za "pełny" numer. Obrzydliwostwo...

Ale paru facetów sprawdziło ją w przyczepie kempingowej stojącej wówczas przed wejściem. Facet za wynajęciem brał 20 patyków. Potem gliniarze zgarnęli. Ona wróci... - Ludzie ratunku, ukradli mi portfel! - krzyczy starszy jegomość, który przyjechał by 30 milionów przeznaczyć na kupno samochodu. Właśnie przymierzał się do opła z niewielkim przebiegiem, kiedy ktoś go popchnął. Przewrócił się, wstał i dopiero po chwili zauważył, że w ręku nie trzyma szaszki.

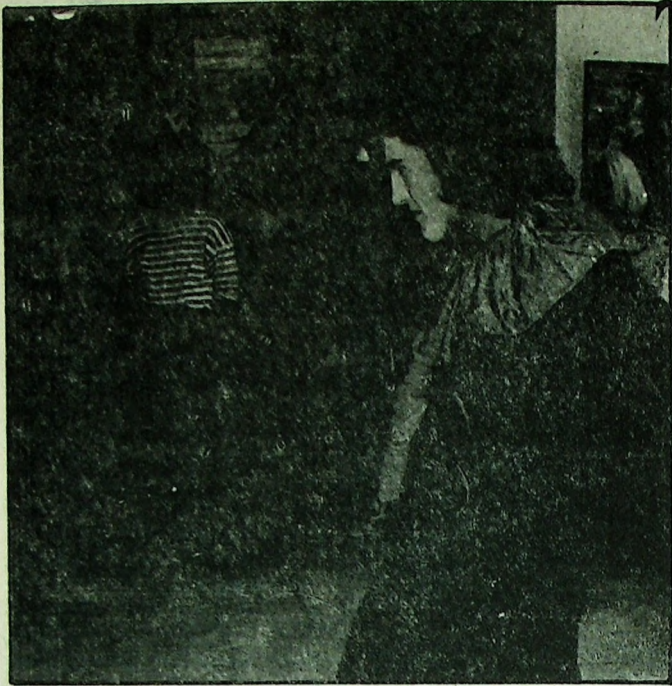
Między straganami z "Tajlandią", a "Turcją", stoją złote ludziska, czyli wszyscy sprzedają złote wyroby. Jeszcze przed miesiącem było ich więcej.

- Rosjanie psuli interes, dawali dużo towaru za śmiesznie niskie ceny. A nam nic nie szło. To zmówiliśmy się i dalej do kacapów z petycją, żeby podnieśli ceny. Oni nie, bo muszą sprzedać a nie czekać. No to my chłopaków wynajęli i im spuściliśmy manto. Nawet im trochę złota zginęło. Wynieśli się daleko. Handlują złotem przed wejściem, bliżej lasku. Są mądrzejsi i mają już własną obstawę. Ponoć już tydzień temu próbował ich podejść jakiś przyjezdny fetniak, ale został tak niemilosiernie skatowany, że trzeba było pogotowie ratunkowe wzywać.

Głośna była sprawa niejakiego "greka" zatwardziałego recydywisty z Zielonej Góry i "Diabła" - rodzimego prymitywnego kryminalisty, którzy pojawili się jesienią na targowisku przy Jaworzyńskiej i usiłowali zaprowadzić swoje rządy.

Dostali trzy ostrzeżenia, które głośno wysłiali. Facet, który głośno doniósł ostatnie z ostrzeżeń, został pobity do nieprzytomności. To był kres ich funkcjonowania. Obaj zostali napadnięci przez nieznaną? sprawców wieczorem kiedy szli gdzieś na melinę. "Grek" dostał kilka ciosów nożem w brzuch i po kilku dniach zmarł na melinie... "Diabeł" ma zafundowany gorset gipsowy i nakazane, żeby gieldo-targowisko omijał z daleka. Tak to miejsce rządzi się swoimi prawami.

Na wakacyjną nutę...



To co oglądaliśmy w galerii Biura Wystaw Artystycznych w ostatni wtorek, trudno nazwać teatrem jednego aktora. Leszek BZDYŁ z Gdańska jest jednocześnie choreografem, animatorem i wykonawcą. Swój teatr nazwał Dada von Bzdüloff i prezentuje w nim etiudy, których przewodnim motywem jest postać Pierrota.

P.S. Biuro Wystaw Artystycznych zaprasza na otwarcie wystawy malarskiej Andrzeja Owczarka, które odbędzie się w piątek 19 lipca.

BIURO OGŁOSZEŃ GAZETY LEGNICKIEJ

LEGNICA

ul. Złotoryjska 2 tel. 222-43, tlx 787270

CB - RADIO



c. ŻUBYŃSKI 91

ZH-P ZAKMAT

oferuje do sprzedaży hurtowej i detalicznej:

- blachy, rury czarne i ocynkowane,
- osprzęt i przewody elektryczne,
- elektrody,
- armaturę sanitarną,
- wykładzinę PCV,
- płytki łazienkowe.

Informacje: ZH-P ZAKMAT Polkowice
tel. 451541, 472390 fax. 472100, tlx. 0787327, 0787462

ZAPRASZAMY

Migawki - Kaczawki

Nie żyj między nogami,
to cię nie pokopią.

Sławian

Gdy się wszyscy podpierają,
nikt nie stoi prosto.

Sławian

KRONIKA POLICYJNA

Jawor

• W nocy z 15/16 lipca br. nieznanymi sprawcami dokonano włamania do sklepu przemysłowego w Wądrożu Wielkim. Skradli kuchenkę gazową, rower składak, 200 sztuk klódek oraz 101 zamków drzwiowych. Suma strat wyniosła 24 800 tys. zł.

Legnica

• W nocy z 16/17 lipca nieustalony dotychczas przestępca schował się w pomieszczeniach "Megasamu". W nocy spenetrował wszystkie stoiska. Włamał się także do magazynu. Aktualnie komisja inwentaryzuje straty.

• 16 lipca w godz. 14.00 - 15.30 złodzieje wylamali zamki w drzwiach wejściowych i dostali się do mieszkania Małgorzaty F. z ul. Mickiewicza. Przestępcy skradli telewizor przenośny vcla, radiomagnetofon samsung, złote kolczyki i odtwarzacz płyt kompaktowych. Wartość łupu wyniosła 2 mln 300 tys. zł.

• W nocy z 15/16 lipca złodzieje skradli zaparkowanego przy ul. Marsa poloneza o nr rej. LGA 7819, koloru białego. Właścicielka Grażyna P. wyceniła swoją stratę na 14 mln zł.

• We wtorek, o godz. 16.10 właściciel sklepu papierniczego przy ul. Chojnowskiej zatrzymał na kradzieży 10 pasków do spodni, wartości 300 tys. zł Janusza R. lat 37. Złodziej nie stawiał oporu, bowiem był tak pijany, że musiał zostać odwieziony do Izby Wyrzędzeń.

Polkowice

• 16 lipca o godz. 21.40 policjanci zatrzymali przy szybie głównym ZG "Rudna" Janinę K. lat 45 oraz Renatę P. - lat 21. Kobiety handlowały alkoholem. Zabezpieczono 8 butelek wódki i 160 butelek piwa.

Złotoryja

• We wtorek o godz. 18.00 w Sędzimirowie gm. Pielgrzymka, Grzegorz J. - kierujący bez uprawnień, nie zarejestrowanym i niesprawnym motocyklem WSK, najechał na drzewo. Z obrażeniami ciała przewieziono go do złotoryjskiego szpitala.

Z magla

• Centrala telefoniczna z 50 numerami jest w Złotoryi faktem. Po wpłaceniu 8 mln złotych, na zainstalowanie aparatu czeka się miesiąc. Z placu Orłąt Lwowskich na sąsiednią ul. Miłą, podobnie jak z Wilkowa do Złotoryi łączyć się będzie przez międzymiastową. Jeśli tylko Urząd Telekomunikacji będzie dysponował 40 miliardami złotych, miasto doczeka się centrali telefonicznej z prawdziwego zdarzenia. W przyszłym roku?

• Komputeryzują się firmy w naszym województwie. PGKIM w Złotoryi straszy, że już niedługo czynsze i inne zobowiązania dostawać będą lokatorzy na eleganckich komputerowych wydrukach. Rejonowe Biuro Pracy w Legnicy też dorobiło się na bezrobotnych i wpuściło w swoje nory ożywczy powiew Europy. Z tym, że na zakup komputera wydało chyba wszystkie grube banknoty, bo zgłosiła się do nas wczoraj Maria N. z... czterema kilogramami banknotów. Zasilek wypłacono jej w 500 złotychkach. Tak trzymać! Z wypchanym portfelem zawsze raźniej.

Sucho w chocianowskich kranach

Niedokończone inwestycje wodociągowe sprawiły, że wskutek obecnych upałów, suszy, w Chocianowie coraz częściej nie ma wody w kranach. Nic nie wskazuje na to, żeby w najbliższym czasie podniosło się ciśnienie wody, a tym samym stan suszy kranowej potrwa dłużej. Najgorzej jest w godzinach przedpołudniowych i wieczornych, zwłaszcza na wyższych kondygnacjach.

Władze miasta rozpatrują możliwość czasowych całkowitych przerw w dostawach wody pitnej.

Z innego powodu nieczynny jest natomiast okazały chocianowski basen kąpielowy. Nie ma pieniędzy - ok. 30 milionów, nie ma odważnego, który wziąłby się na robienie biznesu na basenie. Dzieciom w tej sytuacji nie pozostaje nic innego jak kąpiel w gliniankach.

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ w LEGNICY ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

Świadczy kompleksowe usługi związane z pochówkiem

Ceny - od 600.000 zł

Wszelkie informacje: Cmentarz komunalny ul. Wrocławska, tel. 229-36

Najtańsze w kraju METKOWNICE

poleca

Skład Towarów
Przemysłowych

Lubin, ul. Kopernika 10
(wejście od ul. Sienkiewicza)

Tel. 42-62-71

Jesteśmy bliżej

Najbardziej do Europy
zbliżają się sexshopy.

J. Gabrysiak

Ogłoszenia drobne

• Zamienię M-3 w Legnicy na dwa samodzielne - także w Legnicy. Tel. 282-38 lub 267-23 (wieczorem).

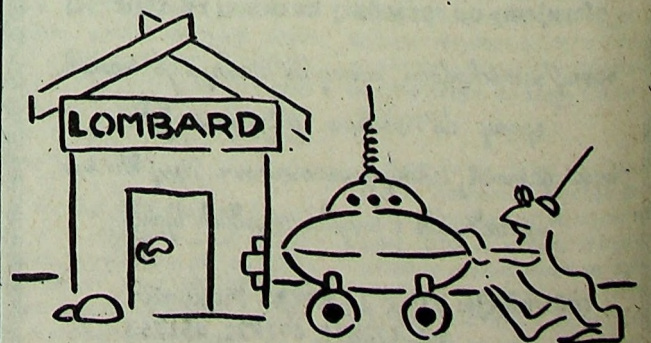
CHP Merkurs

Oferujemy do sprzedaży piwo czeskosłowackie

Pilsner Urquell, Pilsner Gambrinus,
Pilsner Starovar, Budvar

oraz piwa krajowe w bogatym asortymencie.

Informacje: C.H.P. Merkurs, ul. Okrzei 20, 58-500 Jelenia Góra,
tel. 232-10 fax. 249-15, tlx. 075362 i 075521
oraz Kamienna Góra, ul. Magazynowa 2, tel. 26-49.



c. ŻUBYŃSKI



NIEOBOZOWA AKCJA LETNIA 8

Mija czwarty tydzień wakacji. Nasza akcja rozwija się. Meldunki o rozpoczęciu działalności zastępów NAL napłynęły już od 51 zastępów. Otrzyma-

CZY JESTEŚ SPOSTRZEGAWCZY

Podczas marszu prowadzący od czasu do czasu zadaje pytanie. Jakiej marki był jadący z przyciwka samochod? Jak był ubrany wyprzedzający nas rowerzysta? Wymień co najmniej trzy gatunki drzew rosnących wokół drogi. Jaki mijaliśmy znak drogowy.

Pytania zadaje się natychmiast po ominięciu danego przedmiotu. Odpowiadający nie mogą się oglądać. Prowadzący za każdą dobrą odpowiedź przyznaje 1 punkt. Zwycięzca ten, kto osiągnie największą ilość punktów.

SOKOLE OKO

Do tej zabawy potrzebna jest płytka pilśniowa o wymiarach 50 cm x 100 cm umocowana pionowo w ziemi. W płycie trzeba przedtem wyciąć trzy okrągłe otwory o średnicach: górny 30 cm, środkowy - 20 cm, dolny - 15 cm.

Zabawa polega na celnym rzucie pięciką z odległości 4 m do każdego z otworów. Największą trudność sprawi wcelowanie do dolnego otworu. Trzeba mieć naprawdę sokołe oko i pewną rękę, żeby trafić w niższe otwory. Punktuje się następująco: za rzut do górnego otworu - 2 pkt, do środkowego - 5 pkt, do najniższego 10 pkt.

WYBOROWI STRZELCY

Na boisku do gry w piłkę nożną, lub innym zaimprovizowanym, strzela się do bramki piłką z trzech różnych odległości: z jedenastu kroków, z rogu pola karnego i z szesnastu kroków na wprost bramki. Bramka jest broniona przez bramkarza. Z każdego punktu zawodnicy oddają po trzy strzały. Za wbięcie piłki do bramki otrzymują jeden punkt.

odjazdy i nie tyl...

DR nagrywa

Legnicki zespół rockowy DR wchodzi niedługo do wrocławskiego studia studenckiego by pod czujnym okiem tamtejszych realizatorów nagrać swój debiutancki materiał. Zespołowi w dotarciu do studia pomógł sam Lech Janerka!

W Jaworze powołał się KLJ. O które mrowisko chodzi?

Zdzit

liśmy 65 listów i kartek z rozwiązaniem konkursów i opisem działalności.

Dzisiaj proponujemy wam kilka gier i zabaw terenowych.

Zwycięzca zawodnik, który uzyska największą ilość punktów. Podobne ćwiczenia można przeprowadzić na boisku w piłkę ręczną czy koszykówkę. Ustaliliście inne odległości oddawania strzałów ręką.

ROZWIĄZANIA I NAGRODY

Zaszyfrowane hasło alfabetem Morse'a z nr 52 "Gazety Legnickiej" brzmi: "Pamiętaj o zachowaniu bezpieczeństwa podczas zabawy"

Nagrody wylosowali: Joanna Dobosz z Prochowic, Monika Kozal, z Grębocic, Agata Bugala z Miłogostowic.

Hasło zaszyfrowane w arytmografii z nr 57 brzmi: "Lato z Nalem".

Nagrody wylosowali: Piotr Kawzowicz z Chocianowa, Tomasz Functowicz z Godziszowej, Jarosław Nowak i Katarzyna Rybakiewicz z Legnicy oraz zastęp "Leśne Skrzaty" z Grębocic.

Nagrody do odebrania w MDK "Dom Harcerza".

POCZTA NAL

Do sztabu NAL napłynęło podziękowanie dla Klubu Spółdzielczego - "Piast" w Jaworze od uczestników świetlicy wakacyjnej NAL za zorganizowanie im wypoczynku w miejscu zamieszkania. Szczególne podziękowanie dzieci kierują pod adresem pani Wandy - kierowniczkę klubu i druha Andrzeja Kowalika za dwa wspaniałe tygodnie przygód i zabaw.

Czekamy na Wasze meldunki i listy. Przypominamy nasz adres:

**SZTAB NAL CHORĄGWI
LEGNICKIEJ ZHP**
MDK "DOM HARCERZA"
ul. Okrzei 9 (tel. 253-61)
59-220 Legnica

Blżej gwiazd

Austria nie ma zbyt wielu gwiazd...
FALCO - Karntnerring 17, 1010

Wiena
BLUESBREAKERS - VOM, Johnstr.50, 1150 Wiena

OPUS - Obertshausenstr.70,
6052 Muhlheim Main 3

SPEED LIMIT - Rock Syndicate PO
Box 500, 1150 Wiena

Zespoły punkowe zawsze miały swoją wierną publiczność. Także te mniej znane...

GROOVLINE VENDETTA - c/o
Lands Agency PO Box 5, 3800 Sint

Truiden - Belgia
LES RATS - 14 rue Keller, 75011
Paris Francja

DIE GOLDENEN ZITRONEN -
Buttstrasse 50, 2800 Hamburg 50

THE FATAL FLOWERS - Flying
Dutchman, Rijnsburgstraat 11,
1059 AT Amsterdam Holandia

INFORMATOR

IMIENINY

Erwina, Kamila, Wespazjana

Wsch. Sl. 3.17 Wsch. Ks. 0.14
Zach. Sl. 19.18 Zach. Ks. 19.10

POGODA

W dalszym ciągu ciepło. Temperatura w nocy i rano do 17°C, w dzień do 29°C. Wiatr słaby. Ciśnienie stale.

TELEFONY: • Pogotowie Ratunkowe 999 • Straż Pożarna 998 • Pogotowie Policyjne 997 • Pogotowie Wodno-Kan. 993 • Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

• Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 • Energetyczne 991 • Ciepne 254-96 • Pog. Drogowe 981 • Pog. Telewizyjne 612 • Taxi 210-99 • Informacja PKP 910 • Inf. celna 208-63 • Inf. WPK 237-58 • Informacja turystyczna 288-74 • Inf. usługowa 222-43 • Inf. medyczna 281-51 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny we wtorek - piątek - 16-20) • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 •

LUBIN

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 • Ratownictwa Górniczego 44-12-53 • Pomoc drogowa 44-42-04 • Inf. PKP 44-18-85 • Inf. PKS 44-11-00 • Inf. WPK 44-64-11 • Inf. turystyczna 44-38-10 • Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 •

GŁOGÓW

• Pogotowie Energetyczne 291 • Ciepne 33-48-69 • Pomoc drogowa 33-34-50 • Informacja PKP 916, 33-34-77 • Inf. PKS 33-31-11 • Inf. WPK 33-42-99 • Inf. usługowa 33-33-95 • Lecznica dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 •

ZŁOTORYJA

• Pogotowie Energetyczne 991 • Ciepne 733 • Pomoc drogowa 560 • Inf. PKP 655 • Inf. PKS 889 • Inf. turystyczna 746 • Taxi 613 • Lecznica dla zwierząt 279

JAWOR

• Pogotowie Energetyczne 26-32 • Ciepne: 993 • Inf. PKP 910 • Inf. PKS 28-54 • Inf. turystyczna 40-84 • Biuro paszportowe 280-56 • Taxi 919 • Lecznica dla zwierząt 24-59 •

CHOJNÓW

• Pogotowie Energetyczne 391 • Ciepne 834 • Inf. PKP 229 • Inf. PKS 449 • Inf. turystyczna 591 • Taxi 451 •

Szpitala

Całodobowy dyżur pełnią w:

Chojnowie - ul. Nowotki 20

Głogowie - ul. Kościuszki 15

Jaworze - ul. Szpitalna 2

Legnicy - ul. Jaworzyńska 151 - ginekologiczny, ul. Iwaskiewicza 5 - oddział dziecięcy, doraźna pomoc pediatryczna (19.00-7.00), oddział laryngologiczny, okulistyczny ul. Iwaskiewicza 5, oddział wewnętrzny ul. Nowotki 31 - oddział zakaźny, ostry dyżur chirurgiczny ul. Murarska 5. W Lubinie przy ul. Bema 5, Łokietka 3, Skłodowskiej - Curie 64. W Złotoryi, ul. Hoża 11.

APTEKI

Dyżur pełnią:

* **Głogów**, przy ul. Perseusza,
tel. 33-56-71,

* **Legnica**, przy ul. Galińskiego,
tel. 24-616,

* **Lubin**, przy ul. S. Wyszyńskiego,
tel. 42-44-25



CZWARTEK
18 lipca 1991 r.

Program 1

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Teleferie: Janka - serial pol-niem.
10.10 Sto lat - Magazyn ubezpieczeń społecznych
10.20 Gielda pracy - giełda szans
10.40 Van der Valk (2) - serial krym. ang.
12.25 Aktualności Telegazety
17.00 Studio lato
17.15 Teleexpress
17.30 Studio lato
18.00 Dziedzictwo Guldenburgów (4) - serial niem.
18.25 Studio lato
18.50 Magazyn Katolicki
19.15 Dobranoc: Nasi wierni przyjaciele
19.30 Wiadomości
20.05 Van der Valk (2) - serial ang.
21.50 Goście Andrzeja Żaręckiego
22.05 Pegaz
22.35 Wiadomości wieczorne
22.55 Film muzyczno-baletowy
23.20 Dziedzictwo Guldenburgów (4) - serial niem. (wersja oryg.)
23.45 BBC - World Service

Program 2

7.55 - 10.25 TV Śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 Język angielski
8.40 Santa Barbara - serial USA
9.25 Magazyn TV Śniadaniowej
10.00 CNN
10.15 Ameryka w moich oczach - New York
16.45 Powitanie
17.00 Gielda - magazyn
17.30 Cudowne lata: Strajk - serial USA
18.00 Fakty
18.30 Magazyn 102
19.00 Pod wspólnym dachem (3) - serial franc.
19.30 W Teatrze Jednego Aktora - film dok.
20.00 Studio sport
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Perły z lamusa: Naga dżungla - film prod. USA
23.35 CNN

Z MAGLA

* Z zapalem i optymizmem zabrał się do pracy nad Centrum Sztuki i Teatrem Dramatycznym jego szef Łukasz Pijewski. Życzymy powodzenia, mimo że o finansach słychać najmniej. A propos, czy ktoś pokusił się o wyliczenia: likwidacja obu instytucji i powołanie nowej nie będzie bardziej kosztowne niż utrzymanie WDK i teatru?

* Znosi się na przeniesienie Oddziału ZUS ze Złotoryi do Legnicy. Przy ul. Wojska Polskiego, w dawnej siedzibie Izby Skarbowej prace powinny zacząć się już jesienią. W przyszłym roku rusza też legnicka Kasa Rolniczych Ubezpieczeń Społecznych.

RTL PLUS

9.10 Die nackte Maja - film fab. wt. - USA, 11.00 Showladen, 11.25 Wells Fargo - serial, 12.10 Buck Rogers - serial, 13.00 Aktualności, 13.10 Der Hammer - serial, 13.35 Klan z Kalifornii - serial, 14.25 Historia Springfieldów - serial, 15.10 Ruf des Herzens - serial, 15.55 Chips - serial, 16.45 Riskant, 17.10 Der Preis ist heiss - quiz, 18.00 Kobieta za 7 mln dolarów - serial, 18.45 Aktualności, 19.25 21 Jump Street - serial, 20.15 Liebes-gruesse aus Tirol - komedia austriacka, 21.55 Aktualności, 22.05 Die Gestchichte der Laura M. - erotyczny film franc., 23.35 Aktualności, 23.45 Am Abernd des folgenden Tages - krym. ang.

MUSIC TELEVISION

7.00 Awake On The Wildside - Rebecca de Rivo, 10.00 MTV At The Movies - Ray Cokes, 10.30 VJ Paul King, 15.00 MTV's Afternoon Mix, 17.00 Raport Coca - Coli, 17.15 MTV News At Night, 17.30 Wielkie hity, 18.30 MTV Prime - Terry Christian, 19.30 Dial MTV - Paul King, 20.00 VJ Ray Cokes, 22.30 MTV At The Movies - Ray Cokes, 23.00 Saturday Night Live, 23.30 Raport Coca - Coli, 23.45 MTV News At Night, 1.00 VJ Kristiane Backer, 3.00 Nocne video.

SKY ONE

7.00 DJ Kat Show, 9.40 Mr. Peppercot, 9.50 Playabout, 10.00 Card Sharks, 10.30 Pan Ed, 11.00 Oto Lucy, 11.30 Młodzi lekarze, 12.00 Zuchwały i piękny, 12.30 Młody i niecierpliw, 13.30 Sprzedaż stulecia, 14.00 Prawdziwe wyznanie, 14.30 Inny świat, 15.20 Santa Barbara, 15.45 Żona tygodnia, 16.15 Bewitched, 16.45 DJ Kat Show, 18.00 Different Strokes, 18.30 McHaie's Navy, 19.00 Węzeł rodzinny, 19.30 Sprzedaż stulecia, 20.00 Miłość od pierwszego spojrzenia, 20.30 W żywych kolorach, 21.00 Full House, 21.30 Murphy Brown, 22.00 Chińska plaża, 23.00 Miłość od pierwszego spojrzenia, 23.30 Designing Woman, 00.00 St. Elsewhere, 1.00 Night Court.

SCREENSPORT

8.00 Lekka atletyka - mityng w Crystal Palace, 9.15 Hiszpański sport, 9.30 Boks zawodowy, 11.00 Surfing, 12.00 Bilard, 14.00 Formuła 3000 - wyścigi we Włoszech, 15.00 Golf, 16.00 Football amerykański, 17.00 Regaty żeglarskie, 18.00 Karate, 19.00 Wyścigi samochodowe serii Indy - Cart, 20.00 Wyścigi samochodowe w Niemczech, 21.00 Copa America, 22.30 Wyścigi samochodowe, 23.00 Golf, 00.30 Baseball (mec: Dakland - Baltimore).

FILM NET

7.00 Le Chien Fou - thriller, 9.00 Star Trek V, 11.00 Tucker: The Man and His Dreams, 13.00 Mississippi - muz., 15.00 Little Sweetheart - thriller, 17.00 Hiding Out - kom., 19.00 Price of Passion - dram., 21.00 Night Game - thriller, 23.00 Family Business, 1.00 Entertaining Mr Sloane, 3.00 Le Peau de Torpedo - thriller, 5.00 Plan 9 from Outer Space - horror

SPORT

Chrobry przed sezonem

Piłkarze Chrobrego - beniaminka drugiej ligi, w piątek wracają ze zgrupowania ze Skwierzyny dzień później rozegrają kolejne spotkanie sparingowe z Zagłębiem Wałbrzych. Przypomnijmy, że przed wyjazdem na zgrupowanie głogowskie "przetestowali" formę Górnika Wałbrzych, wygrywając 2:0 po golach Kostka i Helwiga.

Zmian kadrowych w drużynie póki co, niewiele. Na pewno nie ujrzymy na boisku Skotowskiego i Walczaka, którzy udali się na saski do klubów belgijskich. Nie wiadomo, czy nadal będzie do dyspozycji trenera Króla utalentowany napastnik Jasiński. Wszystko zależy od tego, czy trener Zagłębia Putyra nie zechce korzystać z usług Jasińskiego w ekstraklasie...

Po stronie zysków, jak na razie figuruje tylko jedno nazwisko - Jacka

Michurskiego, 19-letniego bramkarza z Iskry Pasikowice. Nową twarzą w tym towarzystwie był też Kostek z Lechii Dzierżoniów, ale chyba większe przebiecie będzie miał Górnik Wałbrzych... Ponadto, co rusz zgłaszają się nowi zawodnicy, ale niewielkie są szanse na jakikolwiek transfer z powodu astronomicznych sum żądanych przez kluby. Np. pewien górnośląski klub "zaśpiewał" za kopacza z klasy okręgowej... 500 milionów zł. A z pieniędzmi w Chrobrym nie jest różowo. Dużo pomagają władze miasta, a Huta "Głogów" w dalszym ciągu zajmuje się utrzymaniem obiektów. W tych nielatach dla sportu czasach to spora pomoc.

Chrobry ustalił już ceny biletów na drugoligowe mecze w rundzie jesiennej - 12 i 6 tysięcy.

Odmierzanie czasu do ligi...

Za 10 dni rozpoczynają się rozgrywki piłkarskiej ekstraklasy i bezpośredniego zaplecza czyli 2 ligi. Na dzień dobry prezentujemy zestaw par pierwszych dwóch kolejek pierwszej ligi i drugiej grupa 1.

I LIGA

1. KOLEJKA - 28 lipca

Olimpia Poznań - Śląsk Wrocław
Legia Warszawa - Hutnik Kraków
Zagłębie Sosnowiec - ŁKS Łódź
Zawisza Bydgoszcz - Motor Lubin
Ruch Chorzów - GKS Katowice
Stal Stalowa Wola - Stal Mielec
Widzew Łódź - Pegrotour Dębica
Wisła Kraków - Górnik Zabrze
ZAGŁĘBIE LUBIN - LECH POZNAŃ

II LIGA

1 KOLEJKA - 28 lipca

Raków Częstochowa - CHROBRY GŁOGÓW
Szombierki Bytom - Naprzód Rydułtowy
Moto Jelcz Oława - MIEDŹ LEGNICA
Warta Poznań - Bałtyk Gdynia
Zagłębie Wałbrzych - Górnik Wałbrzych
Lechia Gdańsk - Chemik Police
Ślęza Wrocław - Odra Wodzisław
Górnik Pszów - Polonia Bytom
Stilon Gorzów - Pogoń Szczecin

Odejście Rutki

Wprawdzie do rozpoczęcia sezonu szczypiornistów mamy jeszcze trochę czasu, niemniej czytelników zainteresuje to co dzieje się w drużynie "miedzianki". A dzieje się sporo... Wbrew pogłoskom, nikt nie zamierzał likwidować sekcji i chwala za to władzom klubu. Definitywnie rozstał się z drużyną trener Zbigniew Rutka. Nowym szkoleniowcem został Mirosław Rewinkowski. Nie ma też Jerzego Jurałowicza, który

wyjechał do klubu niemieckiego i Zbyszka Krzyżkowskiego - kierunek Belgia. Nową twarzą jest młody zawodnik Tęczy Kościan - Robert Walendziak. Na razie nic nie wiadomo o dalszych transferach.

Dyrektor Drabent ani nie potwierdził, ani nie zdementował wieści o tym, że Miedź ma zasilić zawodnik Chrobrego Skołodźrzy. (j)

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex 0787282 fax 29786
Redaktor naczelny: Witold Podcworthy. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.

Prenumeratę można zamawiać w Oddziale Wojewódzkim "Ruch" w Legnicy (ul. 8 Lutego 30, tel. 270-41 w. 201) oraz w Oddziałach "Ruch" w Lubinie (ul. Słowiańska 4, tel. 44-14-03) i Głogowie ul. Budowlanych 33 tel. 33-34-58).

Juniorzy

Po zakończonych rozgrywkach w sezonie 1990-91 o mistrzostwo klasy "A" juniorów, tabela II grupy przedstawia się następująco:

1. Orzeł Czerna	24	38	98:38
2. LZS Trzebnice	24	35	87:47
3. Odlewnik Gromadka	24	32	96:40
4. Iskra Księginice	24	32	100:60
5. Zryw Kotla	24	26	80:67
6. Iskra Drz. Głowice	24	25	76:56
7. Płomień Michów	24	25	52:50
8. Viktoria Rzeszotary	24	24	74:74
9. LZS Serby	24	22	64:110
10. Odra Leszkowice	24	19	44:71
11. Sokół Jerzmanowa	24	17	41:72
12. Kolejarz Milkowice	24	13	35:74
13. Unia Miloradzice	24	6	45:115

W skład zwycięskiego zespołu wchodzi: Radosław Nowicki, Andrzej Markowski, Mariusz Krzysztoń, Adam Włodarczyk, Arkadiusz Beczek, Krzysztof Szymboniak, Andrzej Radomski, Piotr Dębski, Krzysztof Kobus, Lesław Mróz, Mariusz Malicki, Artur Winiarski, Edwin Włodarski, Mariusz Gliński, Krzysztof Frączek i Leszek Gliński.

Trenerem zespołu jest Janusz Mróz.

Mistrzowi wiosennej rundy piłkarskiej życzymy powtórzenia sukcesu w rozgrywkach tegorocznej jesieni.

Andrzej Lech

I ty możesz być milionerem!

ORBIS SA

Legnica ul. Wrocławska 10
prowadzi sprzedaż losów loterii
TELETOMBOLA

Enfant terrible światowych kortów

Byłem narkomanem

Andre Agassi - gwiazda tenisowych kortów odbył długą drogę na sportowe szczyty. Dziś mówi ze spokojem: byłem narkomanem. Kiedy pytano mnie co piję, odpowiadałem, że wszystko co mi wpadnie w ręce. W pierwszym momencie znalazłem się na granicy alkoholizmu. Jeśli sięgałem po papierosa, to wybierałem te z marihuaną i haszyszem. Jako gówniarz mogłem bez ustanku pić whisky. Po dużej dawce alkoholu czulem się świetnie i miałem doskonałą formę w nocy.

W pewnym momencie zaczął realizować to, z czego słynie teraz na całym świecie. W wieku 21 lat stał się najnowszą "maskotką" światowych kortów. Jest multimilionerem. Mieszka w Las Vegas. I rzadko wraca wspomnieniami do swego dzieciństwa.

Kiedy miał 13 lat ojciec zapisał go do tenisowej szkoły w Stanach Zjednoczonych. Na nieszczęście dla młodego człowieka, dyscyplina tam panująca niczym nie przypominała amerykańskiego luzu. Przyzwyczajony do wolności poczynił, Agassi szybko stał się "czarną owcą" szkoły. Sam negował wszystko, co tam się działo i buntował innych ac ptów tenisowej sztuki. Tam też, wbrew regulaminowi zapuścił długie włosy.

Akademia znajdowała się w "gorącej" dzielnicy. Tam zaczął odwiedzać młode dziewczęta uprawiające najstarszy zawód świata. Tam po raz pierwszy zaciągnął się narkotyzowanym papierosem i wypił pierwszą szklankę whisky. Nie zastanawiał się nad konsekwencjami. Robił to, aby pokazać, że nadal jest wolny i niezależny od żadnych narzuconych reguł.

Jego trener - Bollettieri - był niepokieszony faktem, iż na jego oczach marnuje się talent na miarę światową. Bardzo chciał pomóc młodemu chłopcu, ale ten coraz bardziej się w sobie zamykał i doszło do tego, że nakazano mu spakować walizki. Okazało się to dla Agassiego tak dużym wstrząsem, że sam poprosił trenera o pozwolenie na kontynuowanie nauki. "Cierpliwość Bollettieriego bardzo mi pomogła - mówi - poza tym doszedłem do wniosku, że jeśli nie przestanę teraz, to już wkrótce będzie za późno."

Nie było to łatwe. Od narkotyków i alkoholu stracił wszystkie siły vitalne. Każdy ruch sprawiał mu ból. Trener był jednak nie-

uślągany. Stwierdził, że Andre potrzebuje tylko jednego: czystej krwi krążącej w jego żyłach, a skończą się męki. Agassi był bliski załamania. Marzył tylko o trzaśnięciu drzwiami i powrocie do dawnego życia. Tym razem znowu pomógł mu Bollettieri. Wystarczył ostre policzek aby Agassi przeżył kolejny wstrząs. Nikt go jeszcze w życiu nie uderzył. Najprostszą metodą wychowawczą odniosła jednak pozytywny skutek. Od tej chwili pracował bardzo ciężko, z zaciśniętymi zębami. Zdawał sobie sprawę, że jeszcze jeden wysiłek, kolejny przebiegnięty kilometr i stanie się naprawdę wolnym człowiekiem.

Kiedy przypomina sobie tę ostatnią scenę z trenerem, przyznaje, że był to najważniejszy zakręt w jego życiu. Zastanawia się, co by się działo, gdyby Bollettieri machnął na niego ręką? "Dał mi szansę, z której do tej pory korzystam. Widzę dookoła siebie ludzi, którzy nie zdążyli zawrócić z drogi narkotyków i alkoholu. Jestem szczęśliwy, bo uwierzyłem w siebie. I gdybym miał wybierać, między pozbyciem się włosów lub rakiety, natychmiast poszedłbym do fryzjera."

Agassi nie zrezygnował tylko z jednego "nałogu". Prawie codziennie widzi się z kolejną dziewczyną. "Kiedy wracam wyczerpany do cna po meczu, bądź treningu, marzę tylko o prysznicu, kolacji i łóżku. I nie wyobrażam sobie w nim samotności."

Migawki - Kaczawki

Ziemia jest pełna ludzi nie z tego świata.

Stawian

Minął się z losem i nawet się nie ukłonił.

Stawian

Legnicka Liga Szaradzystów

Krzyżówka nr 67

(3 pkt)

Prawoskośnie:

- czulek
- miasto koło Lubina
- pokruszone ziarno
- produkt z "Milany"
- syn starosty
- dzierżawa
- postronek
- obok kłopy

Lewoskośnie:

- bogactwo naszej ziemi
- nauczyciel języka polskiego
- wypadek samochodowy
- pula w grze
- łakomczuch
- pogoń
- źródło, krynica

"ZBIGNIEW"

